Wesoły św. Mikołaj

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Grudzień snuje się po grudzie
Pierwszy, drugi, trzeci, czwarty
Wreszcie piąty, spać się kładziesz
Lufcik w oknie już otwarty
O północy pewien gość
Wejdzie cicho do mieszkania
I zostawi w kącie coś
Znajdziesz to gdy wstaniesz z rana

Ale co to ?
Jakiś kłopot
Cztery paczki
Zgadnąć mam
Co ma tata ?
Co dla brata ?
Co ma mama ?
Co ja mam ?
Ten kto dawał
Zrobił kawał
Nie oznaczył
Czyje co !
A to dramat
A to plama
Mikołaju
Ale klops

Te skarpety nie dla dzieci
Klocki lego – mam kolego
I nie dla mnie też portrecik
Gwiazdy filmu na wideo
A brat chytrze schował coś
Pod piżamę ,daję słowo
Mamo, tato, łapcie go
Awanturę czuć domową

Ale co to…

Nagle okno się otwarło
Czy to płatki śniegu lecą ?

Nie ! Za szybą coś przemknęło
Coś dużego, czerwonego
Cztery kartki wrzucił ktoś
I imiona na nich nasze
Lecz jak dopasować to
Mam do każdej z czterech paczek ?

Ale co to…